

GALAKTYKA SYBERIA

Moje sny o Syberii rozpałił londyński mit dalekiej Północy, pobudzający wyobraźnię swoim niepokojącym urokiem i nieskończonością

Jacek Palkiewicz

Uwiódł mnie archaiczny spektakl majestatycznej, raz gościnniej, innym razem obojętnej natury. Albo prawie nieznanymi Wyspami Komandorskich, czy tajemniczej Wyspy Diomedea, gdzie przebiega magiczna granica oddzielająca dzień poprzedni od następnego. W tych wędrówkach nie mogło zabraknąć Kolei Transsyberyjskiej, najdłuższej na świecie. Natykałem się tam na ostatnie przyczółki cywilizacji. W skrajnie nieprzyjajnych warunkach dojechałem reniferowym zaprzęgiem na biegun zimna w Ojmiakonie. W Pietropawłowsku Kamczackim wy mogłem na gubernatorze zawieszenie granitowej tablicy ku czci Benedykta Dybrowskiego, zesłańca politycznego, wybitnego badacza Syberii, który zasłużył na pamięć swoją działalnością dobroczynną, lecząc i ratując przymierających z głodu mieszkańców regionu.



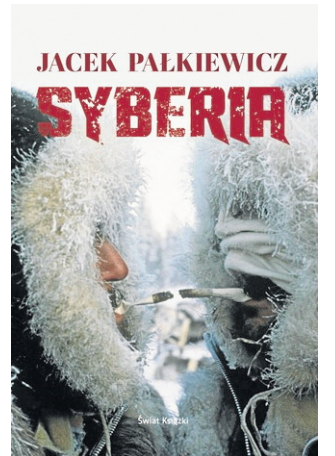
W drodze na biegun zimna



Ostatni szaman na płw. Tajmyrskim



Zjawiskowa trojka



„Syberię” można nabyć na www.swiatksiazki.pl, również z dedykacją autora



„Naledź”, dramatyczna przygoda



Gdzieś, w odległej „głębince”